

Wiadomości krajowe.

Z Lwowa. — Najjaśniejszy Pan raczył Józefa Wernera Koncepistę przy Galicyjskim Rządzie krajowym mianować najłaskawiej Kommissarzem Cyrkułowym trzeciej klasy, a to przez wzgląd na jego wyszczególniającą się zdatność, zastugi i prawość.

Z Wiednia d. 24. Czerwca. — Hurtownik Piotr Jussuf w Tryescie ofiarował N. Cesarzowi Jegomości najuniżeniej w podarunku dwa kolosalne starożytne posągi, które dostał od brata swojego, będącego w służbie u Wielkorządcy Egiptu, sprowadziwszy je własnym kosztem do C. K. gabinetu starożytności. — Obadwa te posągi są jednakowey wielkości i kształtu, z czarnego granitu Egiptskiego, i wyobrażają dwie kobiety siedzących (znanych pod nazwiskiem Isis), z głowami lwiami w ubiorze ośpiętym, trzymając w lewéj ręce tak zwany klacz rzeki Nilu. Boki ich siedzenia ozdobione są hieroglifami i innymi obrazami, wszystko zaś wypracowanem jest z ową dziełom Egiptskimi właściwą czystością i ozdobnością. Te pomniki liczące się do zjawisk rzadkich w Europie, są tem kosztowniejsze, ile że pomimo starożytności swoiey, przez kilkanaście wieków utrzymały się zupełnie dobrze.

Lombardzko-Weneckie Królestwo.

Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiąże Rainer Wice-Król Lombardzko-Weneckiego Królestwa przybył do Wenecyi dnia 7go Czerwca wpośród huku dział, bicia we dzwony, i okrzyków niezmiernego mnóstwa Ludu. Podczas przeprawy na wodzie towarzyszyło Jego Cesarzowicowskiej Mci mnóstwo ozdobionych barek, a wysiadłszy na ląd udał się zaraz do metropolitalnego kościoła S. Marka, gdzie przy przepysznej oświeceniu odśpiewano pochwalny hymn Ambrożego. Jego Cesarzowicowska Mość udał się potem do Swoiego pałacu, gdzie z wrodzoną Sobie uprzęmością przyjmował Władze cywilne i wojskowe. Lubo znudzony podróżą zaszczycił jednakże obecnością Swoją teatr S. Benedetto, jeszcze tegoż samego wieczora. Nazajutrz od-

prawił popis woyska stojącego osadą w Wenecyi.

Wiadomości zagraniczne.

Indye Wschodnie.

Z Madras donoszą pod dniem 27mym Stycznia o nowem zwycięztwie Anglików odniesionem dnia 31go Grudnia nad Holkarem, którego pobito na głowę, zabrawszy mu wszystkie tabory, wielbłądy i 7000 wołów etc. etc. Holkar po tym wypadku wystął Deputowanym z oświadczeniem, że się poddaie Kompanii Wschodnio-Indyjskiej. Podpisano więc traktat bardzo korzystny dla Anglików, w którym położono warunek, aby Holkara wydać Anglikom, i aby zostawał w ich mocy, dopóki nie dojdzie do wieku, w którymby zdołał prowadzić stér Rządu. Carar Wódz Pindarów który dniem przedtem złączył się był z Holkarem, podobnież prosił o łaskę, ofiarując w zakład swoich synowców i innych krewnych. Oświadczył on się (jak pisze Madraska gazeta Rządowa), że od tej chwili chce byćz najposłuszniejszym, najwierniejszym i najuprzęczniejszym sługą wschodnio-Indyjskiej Kompanii, — Według doniesień o pomienionej bitwie z Holkarem, biły się woyska jego z rzadką dotychczas odwagą i zręcznością, szczególnież dzielnym był ogień z ich dział, a Mahratowie woleli raczej dać się zabijać na działach swoich, aniżeli oddać je nieprzyjacielowi. Ztąd pokazuje się, iak krwawą była ta bitwa, i iak krwawemi będą następujące, — Gazeta Londyńska Kurjer czyta przytem uwagę, że teraz przyydzie zapewne czas, gdzie Anglii Panowanie swoie w Indiach będzie mogła utrzymać nie samą tylko przemocą oręża, lecz także przez zasady mądrej i sprawiedliwej polityki, tudzież przez wzajemną między Państwami Indyjskimi zamianę dobrodzieystw i korzyści.

Urzędowa gazeta Kalkutcka z dnia 2go Lutego umieściła dokładne zdanie sprawy o korzyściach, które w cigu miesiąca Stycznia odniosły na Pindarach połączone dywizye Jenerałów Dankina, Marschala, Sir W. Keira, Browna, i Pułkownika Adama. Gdzie tylko Pindarów spotkano, wszędzie

muszono ich do ucieczki, a różnych ich Wodzów pojedynczo ścigano i pobito. Dywizya Peiszwy pod Dowództwem Agadszy, schroniła się do twierdzy Dszimenfal, lecz uderzyła, na nią Dywizya Jenerała Smitha, która opanowawszy twierdzę, zabrała 70 dział, 83 słońców, mnóstwo koni przelicznych i znakomite skarby. Zdaie się, że na początku miesiąca Lutego, oprócz rozproszonych lecz nie podbitych Pindarów, nie było żadney już więcey siły zbroynéy nieprzyjacielskiej, któraby stała na zawadzie planom Margrabiiego Hastingsa, zmierzającym do ustalenia spokojności w Indyjach wschodnich.

Ameryka Hiszpańska.

W numerze 95tym gazety naszej donosiłszy o kilkunastu proskrybowanych Francuzach, którzy ze Zjednoczonych Stanów Ameryki północney wynieśli się nad rzekę Trinity do Prowincyi Texas w Ameryce Hiszpańskiej, dla założenia tam osady iakoby celem mieszkania tam spokojnie i pilnowania roli. Gazety i listy z Charlestownu datowane d. 3. Maia, nie przypisują im atoli spokojnego sposobu myślenia. Jenerał Laliemand miał z tajemnymi zleceniami puścić się do Meksyku. Różnie podają liczbę osób mających należeć do tey wyprawy, jedni podają ją na 2000, a drudzy na 4000 ludzi. Głównemi iey Naczelnikami są, Józef Bonaparte, były Marszałek Grouchy, i Girard.

Jeden dom kupiecki w Bilbao otrzymał listy z Meksyku dochodzące do środka Marca. Donoszą one o zupełnem uspokoiniu pięknych tych Kraidów. Co dzień zgłaszają się Dowódcy powstańców z żołnierzami, którzy pod rozkazami ich wołowali, składając broń i żądając dobrodziejstwa amnestyi. Między takowymi znajduje się jeden który twierdzi że jest potomkiem Montezumy, a który przybrał był tytuł oswobodziciela Ameryki. Wice-Król Meksykański Don Ruiz de Apodaca wydał rozkaz, aby Duchownych, którychby na czela powstańców z bronią w rękę schwytano, zamykać do klasztorów w Meksyku i iak naysurowiey traktować. Officerowie stanu świeckiego, którychby z bronią w rękę poymano, mają być stawieni przed Sądy wojenne, a skoro te uznaią ich też samość, mają być skazani na śmierć, a ich tracenie ma zaraz nastąpić.

Rząd Buenos-Ayreski mianował P. de Foresta swoim jeneralnym Konzulem przy Zjednoczonych Stanach Ameryki północney.

Gazeta z Santiago (stołicy Chilijskiej) umieściła datowane pod dniem 1wszym Stycz-

nia 1818, a przez najwyższego Dyrektora Bernarda O'Higgins podpisane ogłoszenie niepodległości, wraz z manifestem, zawierającym pobudki tegoż ogłoszenia.

Hiszpania.

Z Madrytu d. 2. Czerwca. — Dnia 21go Maia wypłynęła z portu Kadyzeńskiego eskadra składająca się z 13stu okrętów pod zastoną jedney fregaty, a wioząca 2000 ludzi wojska lądowego. Słychać, że uda się do Limy w Państwie Peruwiańskiem, i że uzbraiają drugą eskadrę.

Przygotowania do tych wypraw idą tak szybko, iak tylko dozwalaiają okoliczności na zawadzie stające, a po tem wszystkim można się spodziewać, że w przeciągu jednego miesiąca cała wielka wyprawa gotową będzie do rozwinięcia żagli. Do Kadyxu zawinął okręt naładowany karabinami z fabryki Biskajskiej, przeznaczonemi do tey wyprawy. Tym samym celem nadchodzi do Kadyxu codziennie mnóstwo amunicyi wszelkiego rodzaju, mundurów i ryszunków dla mocnego korpusu jazdy. Różne korpusy wszelkiego gatunku broni, które do wyprawy przeznaczone są, ćwiczą się co dzień w obrotach wojennych, i przez długie pochody hartują się do zniesienia trudów. — Podczas atoli, gdy strasznie te przygotowania do skutku przychodzą, i gdy spodziewają się pomyslnego skutku względem uspokoinia Ameryki, ponosi handel częstokroć dotkliwie ciosy. Morza okryte są korsarzami mającemi bandery powstańców, tudzież awanturnikami wszelkiego Narodu, którzy dopuszczają się rabunków iakie sobie tylko wystawić można. Tym sposobem zabrali na nowo kilkanaście okrętów, a między innymi jeden okręt płynący z Vera-Cruz, naładowany wielkimi bogactwy.

Kięźniczka la Rocca Panienka młoda, i bardzo bogata, oddana została do klasztoru, a zawiadowanie iey dobrami powierzono pewnemu Rady Kastylskiemu. Do tego surowego kroku miał Król przystąpić z tey przyczyny, ponieważ chciała zasłużyć się pewnemu Szlachcicowi, na którego rozszeczenia do ręki Kięźniczki, Król nie zezwalał.

Kaznodzieia Królewski, Jenerał wszystkich Kapucynów w Hiszpanii, Oyciec Franciszek Solchaga, nakrył głowę w obecności Królewskiej, iako nowy Grand Hiszpański.

Francya.

Minister wojny ogłosił w dzienniku rządowym instrukcyę względem dobrowolnych

zaciągów do wojska, których dozwala ustawa o zaciągach wojskowych z dnia 10. Marca. Według tey instrukcyi, którey rozporządzenia tylko są urządzające, nie mogą Szefowie korpusów pod żadnym pozorem przyjmować tego iako zaciągającego się dobrowolnie, dopóki ten przed urzędnikiem cywilnym nie podpisze swojego oświadczenia się w tey mierze; urzędnik zaś cywilny nie może dopuścić żadnego zobowiązania się dla pułków Szwajcarskich, które się zaciągają według własnego zwyczaju i według własney kapitulacyi. Podobnie nie mogą zaciągi dobrowolnie dopuszczonemi być do legionu Hohenlohskiego, bez szczególniejszego zezwolenia Ministra; ani do kompanii innych osiadłych sierżantów i szeregowych, do których dopuszczają się tylko wojskowi ranieni, lub którzy do tego nabyli prawa 22go artykułu ustawy z dnia 10. Marca; ani nareszcie do kompanii żandarmów, których zaciągi osobnym regulaminom podpadają.

Według prywatnych listów z Paryża, mieli PP. Baring i Hope zawrzeć w samey rzeczy z Rzędem Francuzkim umowę, mocą której podieli się dostarczyć temuż Rzędowi potrzebnych 40 milionów przychodu, na przypadek, gdyby w roku bieżącym wyruszyć miało wojsko Francye zajmujące. Lecz P. Kazimierz Perrier, który na osobnych posłuchaniach u Króla i u Xiążęcia Richelieu uskarżał się o takowe uposędzenie kapitalistów Francuzkich miał tyle wskorać, że PP. Barring i Hope przypuścili do tey pożyczki pięć Domów Francuzkich a mianowicie: Laffite, Hottingner, Delessert, Grefenilh i Baguenault.

Dnia 6. Czerwca umarł na wygnaniu w Brukselli, X. Massieu, były Deputowany Zgromadzenia narodowego i konstytucyiny Biskup w Beauvais, który głosował na śmierć Ludwika XVIgo.

Sąd Policyi poprawczy w Rennes odrzucił pod dniem 8. Czerwca podanie P. Dunoyera o niewłaściwość Sądu, odtożywszy dalsze rozprawę na dzień 20. Czerwca.

W ł o c h y.

W Rzymie święcili niedawno trzy Kardynałowie wiednym dnia 15to nowo mianowanych Arcybiskupów i Biskupów, każdy Kardynał w innym Kościele. Król obojey Sycylii, prezentował znownu 13 Biskupów. — Czyniono przygotowania do policzenia w poczet Błogosławionych zmarłego Dominikana Hiszpańskiego nazwiskiem Posada.

Dostrzegacz Austryaki z dnia 23go Czerwca umieścić co następuje: „Naywiększa

część Gazet zagranicznych umieszcza od niejakiego czasu wiadomości o układach względem odstąpienia Xięstw Parmy, Piacencii i Gwastalli ze strony terażniejszey Posiadaczki na rzecz Infantki Hiszpańskiej Xiężniczki Lucca, głosząc raz, że takowe są jeszcze wrobocie, drugi raz, że już przyszły do skutku. Zaręczamy powtórnie z pewnością, że tak jedna, isk i druga pogłoska nie mają żadney zasady; i że od czasu zakońzonego Kongressu, nie było ani jedney czynności w tym względzie.“

„Jey Cesarzowicowska Mość Arcyxiężna Ludwika Xiężna Parmy, przyedzie wkrótce do Wiednia dla odwiedzenia NN. Rodziców swoich, i jeszcze tego lata powróci do Państwa swojego.“

„Do niedorzecznych pogłosek, należy i ta wiadomość, którą umieściła Niemiecka Gazeta powszechna w Nrze. 168 pod artykułem z Wiednia; iakoby świta Xięcia Metternicha Ministra spraw zewnątrznych odebrać miała rozkaz, przygotowania się w drogę na miesiąc sześć, Xiążę Jmc nie dnia 15. Lipca iak twierdzi owa wiadomość, ale przy końcu Czerwca wyieżdża do Karlsbadu. W reszcie nie znosi się wcale nato, aby zjazd Monarchów w Akwizgranie, mający nastąpić w miesiącu Wrześniu, trwał tak długo, aby go liczyć można na miesiące.“

Według wiadomości z d. 6. Czerwca, uskarżano się we Włoszech na ciągłe ulewy, przez które niebo od samego początku Maia ciągle prawie zakryte było chmurami, powietrzokrąg zaś zawsze zimny był i wilgotny, a czasem i grady spadały. Z tem wszystkiem nie zdaie się, aby co pola ucierpiały.

N i e m c y.

Gazeta Wiedeńska z dnia 26go Czerwca umieściła następujący Artykuł wzięty z Niemieckiey gazety powszechney:

Pisma publiczne z nad Menu donoszą pod d. 15. Czerwca:

„Od niejakiego czasu, rozszerzyły się w Niemczech z różnych stron rozmaite pogłoski o skutkach, któreby mógł i powinien za sobą pociągnąć, ów nowy kongres w Akwizgranie pierwszych Europejskich Monarchów, niemniej o przedmiotach, względem którychby Mocarstwa przy tey okoliczności układać się miały, co nawet ściaęgnęło na siebie uwagę samychże Monarchów. Wszystko, co tylko służyć może do zbicia takowych wieści, przyiemnem będzie dla wielu. W tym względzie udzielamy następującą, zaspokajającą wiadomość, czerpaną z pewnego źródła; a miano-

wicie. Dwór Pruski nie chciał na zapytanie dyplomatyczne, żadnych czynić trudności, i przez urzędowe oświadczenia przyłożył się, do sprostowania doniesień które mu wiadome zostały, a tym sposobem dał dowód iak bardzo jest za tem, aby zbiłaiąc autentycznie, bezasadne pogłoski sprawił pożądane zaspokoienie. Hrabia van der Goltz Marszałek nadworny i pełnomocny Minister Dworu Pruskiego, oraz Poseł na Seymie Związku Niemieckiego, odebrał w skutku tego instrukcyę od Dworu swojego, aby w imieniu N. Króla Pruskiego dał osobliwe, a iak przy trześniejszych stosunkach ze wszech miar ważne oświadczenie; że nowy kongres w tem znaczeniu iak był Wiedeński, nie będzie w Akwizgranie, ani się o to umawiano, lecz tylko będzie ziazd różnych Monarchow, dla którego wszelkie zmiany terytorialne są obcemi; że obok tem mocniejszego utwierdzenia węzłów przyiaźni między Monarchami, będzie głównym jego celem, dla zabezpieczenia i utrzymania powszechney spokoyności i powszechnego pokoju w Europie oznaczyć stanowisko dla Niemiec, które obiąć będą musiały wtenczas, gdy woyska sprzymierzonych zajmujące Francye, z oneyże ustąpią. Nakoniec dodano, że z tego powodu, iż tu nie ma mowy o żadnym Kongressie, ale iedynie o przyjacielskim i poufnym zieżdzie Monarchow, żaden Agent dyplomatyczny obcych Dworow i Monarchow, do tego ziazdu dopuszczonym nie będzie.“ To same oświadczenie w formie okólnika, rozesłała Ambassada Pruska w Paryżu, do Postów innych Dworow tamże będących.“

Dnia 17. Czerwca N. Królowa Wirtembergska powiła szczęśliwie Xiężniczkę.

Matłonka Józefa Bonapartego przybyła z rodziną swoją do Bad-Ems. Pisma publiczne zapewniają, że kazała wyraźnie zaprzeczyć pogłoskę o zaślubieniu starszey iey córki z synem P. Muratowey.

Szwecya i Norwegia.

Sąd Seymowy, którego domagał się Wydział konstytucyyny, celem rozpoznania czynności, podczas przesztorocznegó strzeżenia brzegów od przemycających towary, zebrał się poraz pierwszy d. 28. Maja, i miał d. 13. Czerwca odprawiać dalej posiedzenia swoje. Mowią że Radea Stanu i Wice-Admirał Baron Cederström, oskarżony iako Jenerał-Adjutant zdający sprawę w interessach marynarki i sprawujący na Seymie służbę Wielkorządcy, odrzucił Admirała Barona Stedingh, iako ówczesnego mówcę Sądu Seymowego.

W drukowanym Protokule głosowania Wydziału konstytucyynego, znajduje się w tym przedmiocie między innymi następujące oświadczenie Jędrzeja Danielsfona Deputowanego włoscianina ze wsi Elfsborgs-lehn: „Odpowiedzialność Ministrów, nie tylko ku obronie praw Ludu wynaleziona. Jest ona warównią naydzielniejszą potęgi Panującego, jest strożem spokoyności jego, obroną jego sławy. Nieszczęśliwość Królów powstawała zawsze z błędów popełnionych przez ich Ministrów. Ochraniać błędy takowe, jest to bydź wiernym swojemu Królowi? i gdybym w przekonaniu, że doradca Króla moiego, uchybia swojemu obowiązkowi, i staie się niegodnym Jego zaufania, wstrzymywał się od powołania go przed prawo do odpowiedzialności; cożbym wtenczas innego robił, iak nie uwłaczał Królowi moiemu w uczestnictwie prawa do owych błogich skutków wolności Szwedzkiej, które nayważniejszem jest dla niego? Nie widzieliżesmy cnotliwych Ministrów, ocalaających sławę Królów swoich przez to, że się im narazić poważyli. Miałżebym ia, powołanie mając równe z nimi mówienia w imieniu Oyczyzny, wahać się, abym się nie naraził któremu z Ministrów, chcąc służyć moiemu Królowi, chcąc Jego doradcóm dać uczuć węzeł, bez którego sam Król nie wazy się nigdy, polegać na ich mądrości i troskliwości?“

Przyiechali do Lwowa od dnia 3go do 5go Lipca.

W. Brześciński, z Przemyśla. — JW. Komarnicki Hrabia, z Rossyi. — JW. Kriebel C. R Starosta Cyrkułowy, z Brzeżan. — W. Mączkowski Leon, z Polski. — JW. Pawłowski Antoni Hrabia, i W. Rylski Antoni, z Zółkwi. — P. Schweicer Franciszek z Brodow. — W. Woyna Piotr, z Zółkwi.

Wyiechali ze Lwowa od dnia 1go do 5go Lipca.

JW. Baworowski Hrabia, do Tarnopola. — JW. Bukowski Hrabia, do Węgier. — W. Cybulski Józef, do Zółkwi. — JW. Deboli Hrabia, do Jasta. JW. Dzieduszycki Hrabia, do Zloczowa. — JW. Humnicki Fabian Hrabia, do Zółkwi. — W. Haydel Baron, do Stanisławowa. — W. Jaszowski, do Przemyśla. — W. Hrukowiecki, do Lubienia. — W. Łonczyński, do Glinian. — W. Markewski Alexander, do Trenczyna. — JW. Oreilly Hrabina, do Wiednia. W. Olszewski, do Lubienia. — JW. Potocka Alexandra Hrabina, do Brzeżan. — W. Rylski Ignacy, do Sambora. — W. Roman, były Rotmistrz Polski, do Lubienia. — W. Rakowski, do Rossyi. — JW. Starzyński Alexander Hrabia, do Koltowa. — W. Werenko Baron, do Sambora. — WW. Władkowie Tomasz i Ignacy, do Lubienia. — W. Wodziański Jan, do Polski. — JX. Way Lewis, do Wiednia.